



## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04  
ZESPÓŁ REALIZACJI  
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17  
INTERNET: <http://www.korpo.pol.pl/cbos>

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
00 - 503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629 - 40 - 89  
E-mail: [cbos@pol.pl](mailto:cbos@pol.pl)

BS/112/98/94

### **JAKA JESTEŚ RODZINO?**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, CZERWIEC '94

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Przygotowanie młodego człowieka do dorosłego, samodzielnego życia przebiega przede wszystkim w rodzinie, która jest głównym źródłem wzorów zachowań, kształtowania charakteru i systemu wartości.

Jaka jest współczesna rodzina, w której wychowuje się młode pokolenie Polaków? Jakie łączą ją więzi, emocje, czym jest i jaką rolę odgrywa w życiu dorastającej młodzieży? Co na ten temat mówią młodzi ludzie? Poniższa analiza jest próbą odpowiedzi na te pytania<sup>1</sup>.

### **Atmosfera domu rodzinnego. Przyjazna czy wroga?**

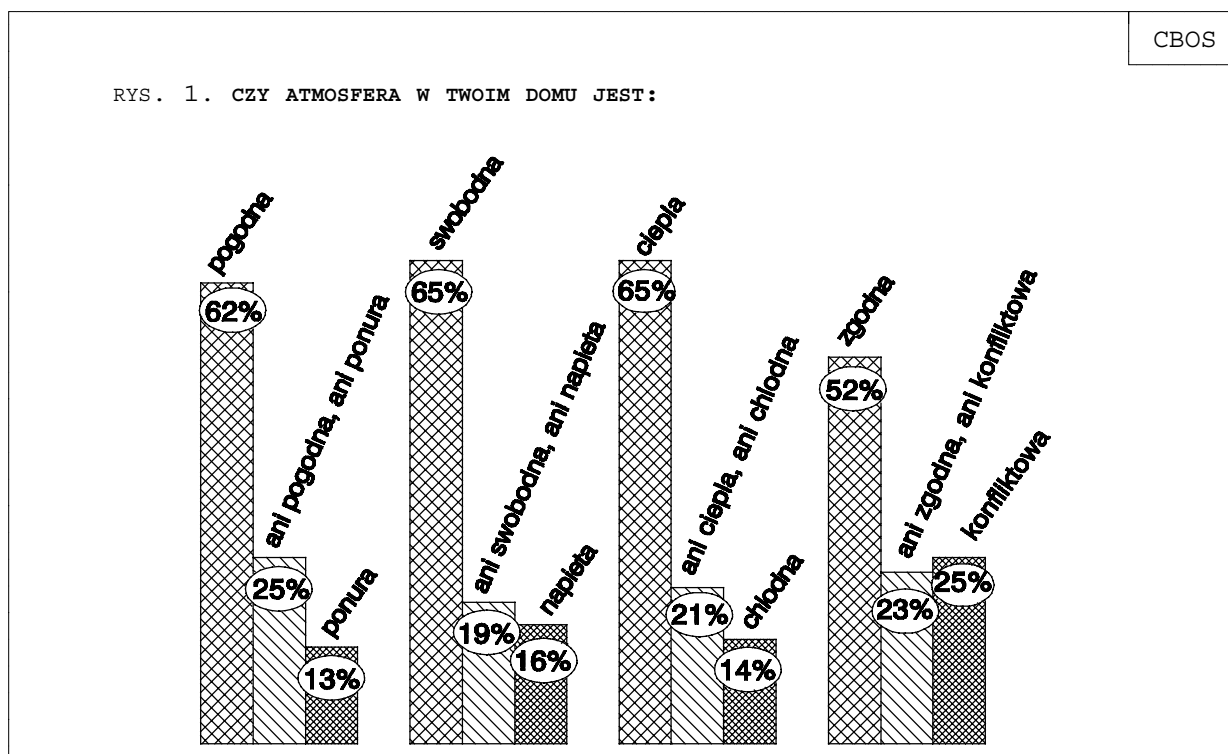
Atmosfera domu rodzinnego jest szczególnie ważna dla młodych, często borykających się z własnymi problemami okresu dorastania oraz dojrzewania społecznego i emocjonalnego. Dom może być oparciem w konfrontacji z napięciami zewnętrznymi bądź stanowić dodatkowe źródło konfliktów i stresów. Od atmosfery domu zależy, jak układają się wzajemne relacje między rodzicami i dziećmi, więzi uczuciowe i emocjonalne. Od niej zależy, czy młodzi ludzie mają poczucie, że stanowią integralną część rodziny, czy też czują się wyobcowani i osamotnieni w rozwiązywaniu swoich problemów.

Badanym uczniom postawiono zadanie określenia atmosfery panującej w ich domach na siedmiostopniowej skali<sup>2</sup>. Dla wyraźniejszej ilustracji atmosfery domowej skala ta została zredukowana, tak by można było łącznie mówić o pozytywnej, obojętnej i negatywnej ocenie klimatu domowego.

---

<sup>1</sup> Badanie "Młodzież '94" zrealizowane w dniach 8-18 kwietnia '94 na 1260-osobowej reprezentatywnej próbie młodzieży ostatnich klas szkół ponadpodstawowych.

<sup>2</sup> Na skali tej nastrój był stopniowany od pogodnego do ponurego, od swobodnego do napiętego, od ciepłego do chłodnego i od zgodnego do konfliktowego.



Blisko dwie trzecie uczniów ocenia atmosferę swoich domów jako pogodną, swobodną i ciepłą. Wśród ocen pozytywnych najmniej deklaracji (nieco ponad połowa) dotyczy zgody w rodzinie, a wśród negatywnych - na pierwszym miejscu znajdują się konflikty rodzinne (deklaruje je jedna czwarta uczniów). Taka ocena atmosfery domowej potwierdza opinie o tym, czym dla młodzieży jest dom: domem ludzi kochających i kochanych, gdzie nie zawsze można jednak liczyć na wzajemne zrozumienie.

Nastrój w domu wyraźnie zależy od warunków materialnych rodziny: im lepsze warunki, tym większy odsetek rodzin żyjących w pogodnej, swobodnej, ciepłej i zgodnej atmosferze. Złe warunki materialne powodują występowanie wszystkich negatywnych cech klimatu rodzinnego dwukrotnie częściej niż w rodzinach zamożnych. Napięcia i konflikty najczęściej występują w rodzinach bezrobotnych, co potwierdza wniosek o zależności atmosfery w domu od kondycji finansowej rodziców. Widocznie borykanie się z codziennymi trudnościami finansowymi jest przyczyną większości napięć i konfliktów.

Atmosfera domowa zależy też wyraźnie od stosunku do praktyk religijnych. Jeśli przyjąć, że częstość praktyk religijnych młodzieży odzwierciedla stosunek do religii całej rodziny, to można stwierdzić, że w rodzinach regularnie praktykujących częściej niż w rodzinach niepraktykujących występują wszystkie pozytywne cechy klimatu domowego i rzadziej pojawiają się napięcia i konflikty.

W około jednej czwartej domów (w zależności od typu charakterystyk odsetek waha się od 19% do 25%) cechy pozytywne przemieszane są z negatywnymi: są to więc domy "ani zgodne, ani konfliktowe", "ani ciepłe, ani chłodne" itd. Można przypuszczać, że nie ma w nich stałej atmosfery, że klimat domowy jest zmienny i kapryśny. Może to oznaczać, że są to zwykłe rodziny, emocjonalnie reagujące na bodźce zewnętrzne, w których występują zarówno silne więzi uczuciowe, jak i konflikty domowe, w zależności od sytuacji.

### **Rodzina wyjątkowa czy taka jak wszystkie?**

Większość młodych ludzi określiła klimat swej rodziny jako przyjazny dla domowników, "rodzinny", a dom - jako miejsce bezpiecznego schronienia wśród kochających ludzi. Część jednak jest pozbawiona takiego oparcia w rodzinie, wyobcowana i nie może liczyć na zrozumienie. Oprócz charakterystyki atmosfery panującej w domu zapytaliśmy młodych respondentów, czy jest coś, co wyróżnia ich rodziny spośród innych, znanych im rodzin.

Okazuje się, że około jednej trzeciej uczniów uważa swoje rodziny za przeciętne, niczym nie wyróżniające się z otoczenia. Nie potrafią oni wskazać cech charakterystycznych tylko dla ich domu, argumentując, że ich rodziny są "jak inne" w Polsce, mają podobne problemy i żyją przeciętnie. Blisko 17% ankietowanych nie wypowiedziało się na ten temat. Część z nich powstrzymała się od wyrażenia opinii ("trudno powiedzieć" - 12%), inni udzielali odpowiedzi lakonicznych (nie dających się zinterpretować) i nie na temat (łącznie 5%).

Ci, którzy wymienili cechy charakterystyczne swoich rodzin (ogółem 605 osób) na pierwszym miejscu stawiali silne więzi uczuciowe łączące członków rodziny (57%). Odpowiada to wcześniejszym deklaracjom, według których większość uczniów wychowuje się w zgodnych, kochających rodzinach, w atmosferze miłości, oparcia i zaufania. Ta kategoria wypowiedzi wskazuje na dom, który stanowi nie tylko bezpieczne schronienie przed światem zewnętrznym, ale jest pełen humoru, luzu, tolerancji dla dzieci; dom, w którym ludzie nie tylko się kochają, ale też rozumieją, przyjaźnią, lubią. W tych rodzinach jest partnerski stosunek do dzieci, równouprawnienie w podejmowaniu decyzji rodzinnych, wspólnota zainteresowań. Dom w tym wydaniu jest twierdzą, azylem, gniazdem, do którego się zawsze wraca i w którym zawsze można liczyć na pomoc i wsparcie.

Co dziesiąty uczeń określił swoją rodzinę jako "poprawną", czyli pełniącą prawidłowo swoje funkcje. Pod względem liczby wypowiedzi ta kategoria zajmuje trzecie miejsce. Jednak przez treść zbliżona jest do wyżej wymienionej. Te dwie szczególne cechy rodzin (wyjątkowe ciepło rodzinne i poprawność) różnią się jednak temperaturą wypowiedzi: w charakterystyce rodziny "poprawnej" nie ma zaznaczenia silnej więzi emocjonalnej z domem, ale tylko stwierdzenie, że rodzina "jest w porządku". Na to określenie składają się wyłącznie pozytywne deklaracje, świadczą one jednak o tym, że w rodzinie "wieje chłodem".

Na drugim miejscu - pod względem liczby wypowiedzi - znalazły się cechy, na które składają się wyróżniki o charakterze pozytywnych wartości etycznych i intelektualnych. Wymienia je 15% badanych. Te rodziny, według deklaracji, wyróżniają się takimi cechami, jak: mądrość, dobroć, pracowitość, uczciwość, tolerancja dla wszystkich, praca społeczna na rzecz innych etc. Wypowiedzi te świadczą o dumie z własnej rodziny i podziwie dla rodziców, dla wartości, którym jest podporządkowane życie domowników. Jednocześnie nasuwa się refleksja, że dla tych uczniów świat wartości, w którym żyją na co dzień, nie jest w ich otoczeniu powszechny, skoro wyróżnia ich dom spośród innych znanych im rodzin.

Inne wymienione cechy są dość rozproszone, chociaż to one właśnie stanowią istotne problemy rodzinne. Są to: konflikty rodzinne (6%), bieda (5%), rodzina niepełna, brak rodziny (3%), zbyt trudne, ciężkie życie (3%), chłód i obcość w domu, brak więzi (3%), alkoholizm

(2%). Za tą statystyką (w liczbach bezwzględnych oznacza to 131 osób łącznie) kryją się prawdziwe dramaty, a czasami tragedie rodzinne. O tych cechach mówi się skąpo, krótko i bez szczegółów.

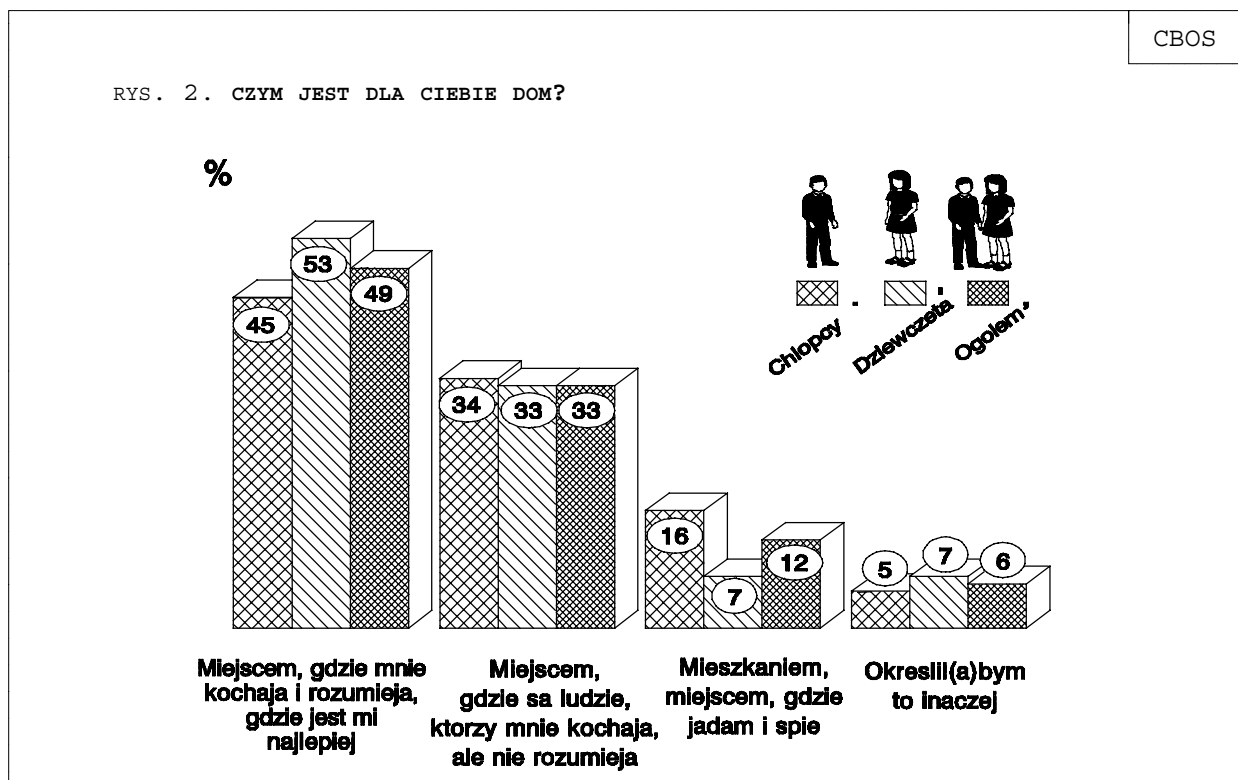
Wśród innych cech wyróżniających rodziny pojawiają się takie, jak: zamożność (5%), problemy społeczne: bezrobocie, choroba, wyobcowanie (1%), wielodzietność rodziny (3%) i wyróżniki społeczno-zawodowe: tradycja, nazwisko, pozycja, zawód (2%).

Cechy wyróżniające rodziny są uzupełnieniem wypowiedzi na temat klimatu i miejsca domu w życiu młodzieży. Tamte deklaracje dotyczyły relacji dziecko - dom, te zaś mówią o relacji dom - "reszta świata". Postrzeganie domu na tle innych rodzin polskich, a zwłaszcza tych z najbliższego otoczenia, wpływa zapewne na emocjonalny stosunek do własnej rodziny i kształtuje ocenę swojego domu.

### **Dom rodzinny czy mieszkanie?**

Ogólna atmosfera domu rodzinnego wpływa niewątpliwie na wzajemne relacje między członkami rodziny, rodzicami i dziećmi, rodzeństwem etc. Okazuje się, że zaskakująco duży odsetek uczniów widzi w swych rodzicach, zwłaszcza w matce, przyjaciela, doradcę, dyskutanta, a przede wszystkim oparcie. Rodzeństwo odgrywa w tej kwestii znacznie mniejszą rolę, być może ze względu na odmienną potrzebę i poglądów wynikających z różnicy wieku, bardzo istotnej w tym okresie życia. Natomiast matka jest w większości przypadków tą osobą, którą się najbardziej lubi, z której zdaniem młodzież najbardziej się liczy, na której uznaniu dzieciom najbardziej zależy, której dzieci najbardziej ufają i znajdują zrozumienie w trudnych chwilach.

Deklaracje dotyczące emocjonalnego stosunku do rodziców, a przede wszystkim do matki, wskazują na silne poczucie więzi z domem i rodzicami. Ciekawe, czy znajduje to potwierdzenie w odpowiedzi na pytanie, czym dla dorastającej młodzieży jest dom, jak w nim realizowane są potrzeby emocjonalne młodzieży i jej oczekiwania.



Większość (82%) badanych nie ma wątpliwości, że rodzice ich kochają, choć nie zawsze rozumieją.

Blisko połowa najlepiej czuje się we własnym domu. Dziewczeta częściej niż chłopcy deklarują, że dom rodzinny zaspokaja ich potrzebę miłości, zrozumienia i bezpieczeństwa. Ocenie miejsca domu w życiu młodego człowieka sprzyja sytuacja materialna rodziny: im lepsze warunki materialne, tym częstsze są deklaracje, że dom jest miejscem, "gdzie mnie kochają i rozumieją, gdzie jest mi najlepiej".

O ile młodzież wysoko ocenia zaspokojenie potrzeby miłości we własnym domu, to spełnienie przez dom potrzeby zrozumienia oceniane jest bardziej krytycznie. Stanowi to problem dla jednej trzeciej badanych, choć jednocześnie czują się oni kochani w swoich domach. Zarówno córki (33%), jak i synowie (34%) w jednakowym stopniu czują się nie rozumiani przez swoich kochających rodziców. Brak zrozumienia w domu nieco częściej niż pozostali deklarują dzieci kadry kierowniczej i inteligencji (41%) oraz te, których matki mają wyższe wykształcenie (41%). Prawdopodobnie w tych rodzinach aspiracje i wymagania rodziców wobec dzieci odbierane są przez młodzież jako brak zrozumienia dla ich własnej potrzeby samostanowienia. W

najmniejszym stopniu na brak zrozumienia ze strony rodziców skarżą się dzieci rolników (27%). Być może rolnicy pozostawiają swoim dzieciom dużą autonomię i swobodę w wyborze drogi życiowej i łatwiej akceptują ich osiągnięcia. Ogólnie można stwierdzić, że problem braku wzajemnego zrozumienia między rodzicami i dziećmi występuje we wszystkich środowiskach i bez względu na postępy w nauce. Częściej jednak jest to problem uczniów z rodzin ubogich: im gorsze warunki materialne, tym większy odsetek badanych deklaruje brak zrozumienia ze strony rodziców.

Dla co szóstego ucznia dom jest uczuciowo obcy, pozbawiony więzi emocjonalnych, jest tylko miejscem, gdzie można zjeść i wypaść się. Mimo że statystycznie jest to niewielki odsetek, jednak ze względu na społeczną wagę problemu, ta część młodzieży budzi szczególne zainteresowanie. Są to częściej chłopcy (16%) niż dziewczęta (7%), młodzież z różnych środowisk - częściej z rodzin ubogich (16%) niż zamożnych (10%), częściej z miast średniej wielkości (21%) niż ze wsi (9%) i wielkich miast (13%).

Wśród tych 6%, którzy swój dom określiliby jeszcze inaczej niż jako miejsce, w którym realizowane są potrzeby kontaktu, miłości, zrozumienia i bezpieczeństwa - 1% ocenia swój dom negatywnie. Dla tych nielicznych uczniów dom jest miejscem, w którym czują się źle, nie są ani kochani, ani rozumiani i najchętniej opuściliby go bez żalu.

Ocena domu wyraźnie zależy od panującej w nim atmosfery.

Tabela 1

w procentach

Jaka atmosfera jest w Twoim domu?	Czym jest dla Ciebie dom?			
	Mieszkaniem, miejscem, gdzie jadam i sypiam	Miejscem, gdzie są ludzie, którzy mnie kochają, ale nie rozumieją	Miejscem, gdzie są ludzie, którzy mnie kochają i rozumieją	Określił(a) - bym to inaczej
Zgodna	6	24	65	5
Ani zgodna, ani konfliktowa	11	38	42	9
Konfliktowa	21	49	22	8

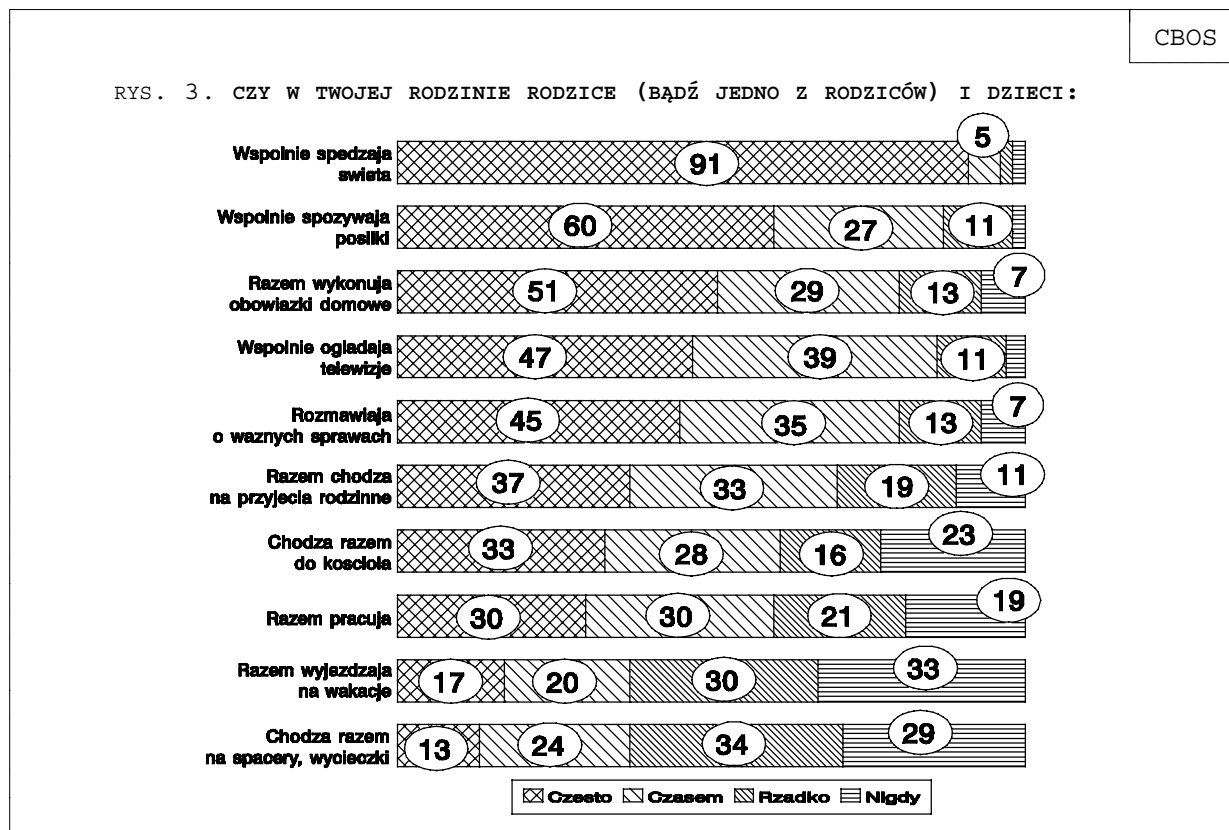


Konfliktowe rodziny nie sprzyjają realizacji potrzeby zrozumienia i integracji. W tych rodzinach młodzi ludzie częściej niż w pozostałych czują się wyobcowani i traktują swój dom jak hotel (miejsce do spania). W jeszcze większym stopniu takie poczucie mają uczniowie określający atmosferę swej rodziny jako chłodną (29%) lub ponurą (28%).

W rodzinach zgodnych, ciepłych, swobodnych lub pogodnych większość badanych czuje miłość, zrozumienie i bezpieczeństwo.

### Razem czy osobno? Ocena integracji rodziny

Na podstawie deklaracji badanych można powiedzieć, że przeważająca część uczniów aktywnie uczestniczy w życiu rodziny.



Powszechny jest - przynajmniej od czasu do czasu - udział w takich sferach życia rodzinnego, jak: obowiązki domowe (np. sprzątanie, zakupy - 80%), wspólne posiłki (87%), oglądanie telewizji (88%), rozmowy i dyskusje o ważnych sprawach (80%). Powszechniejszy jest tylko zwyczaj wspólnego spędzania świąt (96%). Mniejszą popularnością cieszą się wspólne wizyty i przyjęcia rodzinne (70%) oraz wspólne praktyki religijne (62%), chociaż i tak świadczą one o większym niż można by się spodziewać po dorastającej młodzieży uczestnictwie we wspólnym życiu rodzinnym. Oczywiście należy brać pod uwagę fakt, że są to tylko deklaracje, a określenia "często", "czasami" etc. są miarą bardzo subiektywną: to, co dla jednych występuje "często", dla innych może oznaczać "czasami" lub "rzadko". Nie o miarę częstości tu jednak chodzi, ale o własną ocenę uczestnictwa w życiu rodziny, jej codziennych obowiązkach, problemach i wypoczynku. Można więc powiedzieć, że - według deklaracji badanych - większość uczniów ma poczucie pełnej integracji z rodziną i stara się uczestniczyć w sprawach swoich bliskich. Przeważnie tylko wakacje, spacerzy i wycieczki spędzane są poza kręgiem rodzinnym, co zresztą jest w pełni zrozumiałe i naturalne ze względu na wiek badanej młodzieży.

Nawet jeśli przyjmiemy, że miarą poczucia integracji z domem jest tylko "częsty" udział w różnych sferach życia rodzinnego - obraz więzi rodzinnych jest dość optymistyczny. Ponad połowa uczniów często uczestniczy w sprzątanii i robieniu zakupów, a tylko 6% nigdy nie bierze udziału w codziennych czynnościach związanych z prowadzeniem domu. Wspólne posiłki dzieci z rodzicami zdarzają się "często" w 60% rodzin, a tylko 2% rodzin nigdy nie siada przy wspólnym stole. Omawianie różnych ważnych spraw z udziałem dzieci odbywa się "często" w 45% domów, a nigdy - w 6% rodzin. Fakt, że co dziesiąty uczeń nigdy nie chodzi z rodzicami na przyjęcia rodzinne, a 28% nie uznaje wspólnych spacerów, świadczy raczej o różnicy poglądów na sposoby spędzania wolnego czasu niż o braku więzi rodzinnych. Natomiast dane na temat wspólnych wakacji nie są już tak jednoznaczne do interpretacji. Jest zrozumiałe, że dorastające dzieci wolą mieć większą swobodę na wakacjach w gronie rówieśników, ale nie wiemy, czy jedna trzecia uczniów deklarujących, że nigdy nie spędza wakacji z rodziną, wyjeżdża na wakacje samodzielnie czy też nie wyjeżdża z innych powodów, zwłaszcza że - częściej od innych - takie deklaracje składali uczniowie mieszkający na wsi (dzieci rolników)

oraz oceniający sytuację materialną swojej rodziny jako złą.

Uczestnictwo w życiu domowym i rodzinnym zależy przede wszystkim od warunków bytowych rodziny: im lepsza sytuacja materialna, tym częściej dziecko aktywnie uczestniczy we wszystkich omawianych działaniach integrujących i tym rzadszy jest całkowity brak uczestnictwa w życiu rodzinnym. Warunki materialne determinują atmosferę w domu, od której z kolei zależy ocena miejsca rodziny w życiu młodego człowieka, jego poczucie integracji i identyfikacji z domem.

### Represja czy perswazja? Metody wychowawcze

Na pytanie, jakie metody wychowawcze najczęściej stosowali twoi rodzice, większość młodych ludzi odpowiedziała, że była to metoda perswazji. Sprawianie lania i inne restrykcje były w takim samym stopniu popularne, jak metoda nagradzania za właściwe zachowanie.

Tabela 2

w procentach

Jakie metody wychowawcze najczęściej stosowali Twoi rodzice?	Chłopcy	Dziewczęta	Ogółem
Tłumaczyli mi, jak powinienem (powinnam) postępować	68	69	68
Chwalili mnie zawsze, gdy na to zasługiwałem(a)m	19	30	24
Zabraniali mi czegoś, na co miałem(a)m ochotę	23	21	22
Sprawiali mi lanie	22	20	21
Poświęcali mi więcej uwagi, gdy sprawiałem(a)m kłopoty	17	14	15
Obiecywali nagrody za dobre sprawowanie	9	5	7
Wyznaczali mi dodatkową pracę do wykonania	5	6	5
Ograniczali kieszonkowe	5	3	4
Postępowali inaczej	3	4	4

Perswazja jako metoda wychowawcza jest rozpowszechniona we wszystkich środowiskach i rodzinach. Widocznie decydujące są przekonania dorosłych o słuszności jej stosowania, niezależnie od zróżnicowań społeczno-zawodowych rodziców oraz płci dzieci i postępów w szkole. Ponadto badani uczniowie ze względu na swój wiek wyrosli już dość dawno z "dawania

im w skórę". Nie zmienia to jednak ogólnego wrażenia, że najpowszechniejszą metodą wychowawczą są rozmowy z dziećmi, napominanie i pouczanie. Taki wynik badania jest zbliżony do deklaracji uzyskanych w sondażu CBOS<sup>3</sup>. Pytano wtedy dorosłych, w jaki sposób powinni zachować się rodzice, którzy mają niegrzeczne, niezdolne dziecko. Większość Polaków uważała, że w takim przypadku należy dziecku poświęcić więcej czasu (72%) i tłumaczyć mu, że źle postępuje (69%). Sprawienie dziecku lania uznano za jedną ze słusznych metod 9% badanych. Zestawienie opinii dorosłych na temat metod wychowawczych z doświadczeniami dorastających dzieci wskazuje na stosowanie w większości domów metody perswazji. Gorzej jest z czasem poświęcanym dziecku. O ile 72% dorosłych w maju '93 wymieniło tę metodę postępowania z dziećmi na pierwszym miejscu wśród innych metod wychowawczych, o tyle praktykowanie jej we własnym domu zadeklarowało 15% badanych uczniów. Trzeba jednak podkreślić, że rozbieżności w ocenie mogą wynikać z niemożliwych do spełnienia oczekiwań dzieci: czas poświęcany dziecku jest inaczej oceniany przez pracujących rodziców, a inaczej przez dziecko oczekujące częstszych kontaktów z rodzicami. Metodę tę częściej od innych stosowali rodzice dobrze sytuowani, kadra kierownicza i inteligencja, a także robotnicy wykwalifikowani. Jako najczęściej stosowaną metodę wychowawczą wymieniają ją również uczniowie osiągający bardzo dobre wyniki w nauce.

Chwalone, gdy tylko na to zasługiwały, były przede wszystkim dziewczęta oraz uczniowie osiągający sukcesy w szkole.

Kary cielesne jako metodę wychowawczą polecało 9% dorosłych, ale na własnej skórze doświadczył ich co piąty młody człowiek (21%). Oznacza to, że mimo braku akceptacji stosowania kar cielesnych są one praktykowane. Z deklaracji badanych uczniów wynika, że nieco częściej "dostają w skórę" uczniowie zasadniczych szkół zawodowych, młodzież zamieszkała w małych miastach, dzieci oceniające sytuację materialną swojej rodziny jako złą lub średnią. Najczęściej doświadczają kar cielesnych dzieci przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji, gospodyń domowych i bezrobotnych. Postępy w nauce nie mają wpływu na "branie w skórę":

---

<sup>3</sup> Badanie "Aktualne problemy i wydarzenia" (35) przeprowadzone w dniach 14-17 maja '93 na 1075-osobowej, reprezentatywnej próbie dorosłych mieszkańców Polski.

lanie dostawało 18% uczniów osiągających najlepsze oceny w szkole i 21% uczniów słabych.

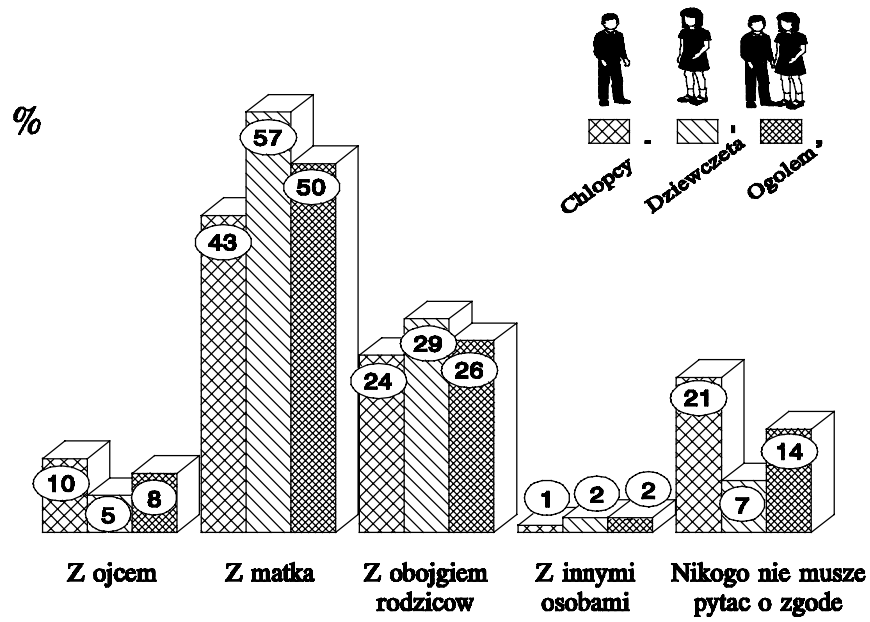
Generalnie można stwierdzić, że nie istnieją "środowiskowe" metody wychowawcze, a najpopularniejszą, uznawaną i realizowaną w praktyce jest - według deklaracji - próba nawiązania dialogu z dzieckiem, pouczanie go, tłumaczenie, wyjaśnianie błędów w postępowaniu i zachowaniu. W jednakowym stopniu stosuje się te metody w stosunku do córek i synów. Dotyczy to zarówno kar, jak i nagród. Niewielkie różnice występujące w sposobach postępowania wobec dzieci wynikają raczej z faktu, że dziewczęta są na ogół grzeczniejsze w szkole i bardziej posłuszne wobec rodziców.

Metody wychowawcze zależą natomiast bardzo wyraźnie od ogólnej atmosfery domu. Uczniowie, którzy określili klimat swego domu rodzinnego jako ponury, napięty, chłodny lub konfliktowy prawie dwukrotnie częściej "brali w skórę" niż ich koledzy z domów pogodnych, swobodnych, ciepłych i zgodnych. Nieco częściej - w domach o nieprzyjemnej atmosferze - stosowane były też wszystkie inne kary. Można więc powiedzieć, że niezadowolenie i frustracje rodziców powodują zwiększenie represji wobec dzieci. Może być też tak, że w domach o napiętej, konfliktowej atmosferze dzieciom trudniej jest porozumieć się z rodzicami, nawiązać z nimi dialog i w ten sposób same przyczyniają się do pogorszenia i tak już złej sytuacji.

We wszystkich domach - również ponurych, chłodnych i skłóconych - najczęściej stosowaną metodą są rozmowy z dziećmi, tłumaczenie im, jak należy postępować. Częściej jednak zdarza się to w domach "przyjaznych" (73-76%) niż w "nieprzyjaznych" (53-55%). W rodzinach o sprzyjającej dzieciom atmosferze częściej też stosowane są wszystkie metody "pozytywnych wzmocnień": chwalenie, poświęcanie im większej uwagi. Natomiast przekupstwo wobec dzieci, obiecywanie nagrody za dobre sprawowanie są najmniej zależne od klimatu w rodzinie.

Od atmosfery domu i stosowanych metod wychowawczych zależy stopień zażyłości dzieci z rodzicami, ich wzajemne kontakty i zaufanie. Ciekawe, do kogo zwracają się przede wszystkim młodzi ludzie, kiedy na przykład tzw. impreza, randka czy inne spotkanie towarzyskie zakłóca codzienny rytm życia, kiedy chcą wrócić do domu później niż zwykle. Kogo informują i czy w ogóle uzgadniają to z rodzicami?

RYS. 4. Z KIM ZAZWYCZAJ UZGADNIASZ, ŻE WRÓCISZ PÓŹNO DO DOMU?



Godziny powrotu do domu uzgadnia z matką lub obojgiem rodziców trzy czwarte ankietowanych. Dominującą rolę w tych rozmowach odgrywa jednak matka. Potwierdza to jej szczególne miejsce w życiu młodych ludzi, udokumentowane również odpowiedziami na inne pytania ankiety.

Ojciec w kontaktach z dziećmi i w podejmowaniu wielu decyzji pełni - w porównaniu z matką - rolę drugoplanową. Być może ojcowie częściej niż matki przebywają poza domem, mniej interesują się czasem wolnym swoich dzieci. Niewykluczone też, że matki są bardziej tolerancyjne i bardziej otwarte na argumenty dzieci w różnego rodzaju negocjacjach i sytuacjach konfliktowych.

Są to oczywiście hipotezy, ale fakty wyraźnie wskazują na to, że matka najczęściej uczestniczy w różnych decyzjach wychowawczych, wywiera największy wpływ na atmosferę domu, uznawana jest za osobę spolegliwą, na której można polegać w trudnych chwilach (64%).

O swoim trybie życia 14% młodzieży decyduje samodzielnie, nie konsultując z nikim godzin powrotu do domu. Sposób postępowania i negocjowania terminów powrotu do domu jest zróżnicowany, zarówno w całej zbiorowości, jak i w poszczególnych sposobach zachowań. Wyraźnym czynnikiem różnicującym jest tu płeć badanych. Wśród tych, którzy uzależniają swobodę poruszania się od decyzji ojca (8%), dwie trzecie stanowią chłopcy. Połowa ankietowanych zwraca się z tym do matki, ale częściej czynią to dziewczęta (57%) niż chłopcy (43%). Częściej również córki (29%) niż synowie (24%) uzgadniają godziny powrotu do domu z obojgiem rodziców. Natomiast wśród samodzielnie podejmujących decyzje w tej sprawie trzy czwarte stanowią chłopcy. Prawdopodobnie wynika to z większej swobody, jaką tradycyjnie pozostawia się dorastającym synom i silniejszej potrzeby samostanowienia u młodych mężczyzn.

Uzgardnianie terminów powrotu do domu zależy również od innych czynników charakteryzujących rodzinę, takich jak: wykształcenie rodziców, status materialny rodziny, miejsce zamieszkania. Z analizy wpływu tych czynników na zachowania młodzieży można wnosić, że:

- ◆ w połowie rodzin dominującą rolę w relacji dziecko - rodzic odgrywa matka. Matriarchat występuje nieco częściej na wsi i w małych miastach, w rodzinach biednych i średniozamożnych, w rodzinach robotniczych i urzędniczych;
- ◆ dominacji autorytetu ojca sprzyja przede wszystkim płeć dziecka. Synowie częściej niż córki odwołują się do ojca. Miejsce zamieszkania, typ szkoły, wykształcenie rodziców nie mają większego wpływu. Można natomiast zauważyć, że wśród ojców decydujących o swobodzie przebywania poza domem najmniejszy udział mają - w porównaniu z innymi grupami społeczno-zawodowymi ojców - robotnicy (zarówno wykwalifikowani, jak i niewykwalifikowani). Może to oznaczać, że robotnicy w mniejszym stopniu niż inni ojcowie uczestniczą w wychowywaniu dzieci, pozostawiając to matkom, albo że są zwolennikami większej autonomii dzieci;

- ◆ w ponad jednej czwartej rodzin decyzje w sprawie późnego powrotu do domu podejmują oboje rodzice. Równoprawny układ najczęściej występuje w rodzinach kadry kierowniczej i inteligencji oraz prywatnych przedsiębiorców, a także w rodzinach bezrobotnych. Prawdopodobnie bezrobotni z konieczności więcej przebywają w domu i mają większą kontrolę nad wolnym czasem swoich dzieci, może też bliższe z nimi kontakty. Ankietowani mieszkający w wielkich miastach oraz uczniowie liceów ogólnokształcących częściej od innych uzgadniają pobyt poza domem z rodzicami. Związek z typem szkoły wynika zapewne stąd, że dzieci rodziców z wyższym wykształceniem (kadry kierowniczej i inteligencji) częściej kontynuują naukę w liceum.

★

★            ★

Z deklaracji młodzieży ostatnich klas szkół średnich i zasadniczych zawodowych wynika, że w większości przypadków polska rodzina nie jest zbyt zamożna<sup>4</sup>, otacza swe dzieci miłością, czułością, troszczy się o zaspokojenie ich materialnych i emocjonalnych potrzeb. Dom stanowi dla większości młodzieży oparcie, jest miejscem, gdzie panuje pogodna, przyjazna atmosfera, a wszystkich członków rodziny łączą silne więzi emocjonalne. Jednocześnie podkreślić należy, że rodzina polska, jej atmosfera, układ ról w domowej społeczności i metody wychowawcze uzależnione są od kondycji finansowej gospodarstwa. Młodzież wychowywana w trudnych warunkach jest pozbawiona nie tylko komfortu materialnego, ale przede wszystkim komfortu psychicznego wynikającego z braku sprzyjającej dla niej atmosfery domu rodzinnego, stosowanych w nim represyjnych metod wychowawczych oraz braku poczucia identyfikacji i integracji z rodziną.

---

<sup>4</sup> Komunikat CBOS "Sytuacja materialna dorastającej młodzieży" (w przygotowaniu).



## A N E K S

Tabela 1. Czym jest dla Ciebie dom? 1 - Mieszkaniem, miejscem, gdzie jadam i sypiam;  
2 - Miejscem, gdzie są ludzie, którzy mnie kochają, ale nie rozumieją;  
3 - Miejscem, gdzie mnie kochają i rozumieją, gdzie jest mi najlepiej;  
4 - Określił(a)bym to inaczej

(%)

	1	2	3	4	Liczba osób
Ogółem	12	33	49	6	1255
Płeć					
Mężczyźni	16	34	45	5	653
Kobiety	7	33	53	7	599
Typ szkoły					
Liceum ogólnokształcące	6	38	45	12	202
Technikum	12	30	49	9	239
Liceum zawodowe	10	31	52	7	223
Zasadnicza szkoła zawodowa	14	34	49	3	587
Miejsce zamieszkania					
Wieś	9	31	55	5	408
Miasto do 20 tys.	10	37	47	6	240
od 21 do 100 tys.	11	35	46	8	303
101-500 tys.	21	36	37	7	138
501 tys.i więcej mieszk.	13	30	51	6	158
Ocena mater. warunków rodziny					
Złe	16	37	39	8	264
Średnie, przeciętne	11	35	48	6	650
Dość dobre	9	30	57	4	191
Dobre i b.dobre	10	24	59	6	143
Wykształcenie matki					
Podstawowe	11	33	51	6	326
Zasadnicze zawodowe	11	35	51	4	368
Średnie	12	32	50	6	312
Pomaturalne	14	29	48	8	133
Wyższe	11	41	34	14	100
Wykształcenie ojca					
Podstawowe	15	35	46	5	265
Zasadnicze zawodowe	9	33	53	5	492
Średnie	15	31	47	7	267
Pomaturalne	10	40	39	10	97
Wyższe	12	34	44	11	113
Grupa społ.-zaw. ojca - pracujący					
Kadra kier.,inteligencja	12	41	39	8	110
Prac.umysł.niż.szczebla	11	32	48	9	138
Pracownicy fiz.- umysł.	13	33	51	4	80
Robotnicy wykwalifikowani	12	34	48	6	483
Robotnicy niewykwalifik.	9	34	53	4	131
Rolnicy	14	27	53	6	137
Prywatni przedsiębiorcy	10	30	49	10	67
Bierni zawodowo					
Renciści i emeryci	13	38	44	6	32
Bezrobotni	15	8	77	0	13
Gospodynie domowe i inni	0	43	43	14	7
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	4	33	56	7	109
Raz w tygodniu	9	31	54	6	719
Kilka razy w roku	14	34	45	7	231
W ogóle nie uczestniczy	26	42	27	5	183
Zainteresowanie polityką					
Duże	15	26	51	8	92
Średnie	8	34	49	9	492
Niskie	11	35	49	4	289
Żadne	16	31	48	4	360
Za jakiego ucznia się uważasz?					
Dwójkowego lub trójkowego	14	34	47	5	582
Czwórkowego	9	33	51	7	603
Piątkowego lub szóstkowego	16	34	41	9	68

Tabela 2. Jakie metody wychowawcze najczęściej stosowali Twoi rodzice? 1 - Sprawiali mi lanie; 2 - Tłumaczyli mi, jak powinienem (powinnam) postępować; 3 - Zabraniali mi czegoś, na co miałem ochotę; 4 - Wyznaczali mi dodatkową pracę do wykonania; 5 - Chwalili mnie zawsze, gdy na to zasługiwałem(a)m; 6 - Poświęcali mi więcej uwagi, gdy sprawiałem(a)m kłopoty; 7 - Obiecywali nagrody za dobre sprawowanie (%)

	1	2	3	4	5	6	7
Ogółem	21	68	22	5	24	15	7
Płeć							
Mężczyźni	22	68	23	5	19	17	9
Kobiety	20	69	21	6	30	14	5
Typ szkoły							
Liceum ogólnokształcące	19	69	25	7	32	12	6
Technikum	20	71	21	5	21	15	5
Liceum zawodowe	18	65	20	2	32	19	8
Zasadnicza szkoła zawodowa	23	68	22	6	20	15	8
Miejsce zamieszkania							
Wieś	20	71	21	6	25	14	7
Miasto do 20 tys.	24	62	23	6	25	15	7
od 21 do 100 tys.	23	68	22	4	22	17	7
101-500 tys.	21	68	23	5	27	14	8
501 tys.i więcej mieszk.	18	70	23	5	25	18	7
Ocena mater. warunków rodziny							
Złe	24	65	22	8	23	12	5
Średnie, przeciętne	23	67	22	5	25	16	7
Dość dobre	16	74	24	5	22	15	9
Dobre i b.dobre	17	74	17	4	28	19	8
Wykształcenie matki							
Podstawowe	23	68	22	6	25	14	8
Zasadnicze zawodowe	20	68	20	3	26	17	7
Średnie	20	72	23	7	22	15	6
Pomaturalne	24	61	30	2	23	17	8
Wyższe	22	66	20	9	23	16	8
Wykształcenie ojca							
Podstawowe	23	66	22	7	27	12	6
Zasadnicze zawodowe	21	68	21	4	24	15	7
Średnie	21	71	23	4	22	18	7
Pomaturalne	17	68	28	5	22	13	9
Wyższe	19	66	24	5	25	19	8
Grupa społ.-zaw. ojca - pracujący							
Kadra kier., inteligencja	15	65	25	4	25	19	8
Prac.umysł.niż.szczebła	19	71	24	7	22	14	9
Pracownicy fiz.- umysł.	26	63	23	4	26	16	6
Robotnicy wykwalifikowani	21	67	21	5	24	18	7
Robotnicy niewykwalifik.	23	73	24	7	19	13	4
Rolnicy	22	71	19	6	25	14	8
Prywatni przedsiębiorcy	19	72	30	4	33	10	7
Bierni zawodowo							
Renciści i emeryci	22	63	19	3	31	13	3
Bezrobotni	15	69	23	8	38	0	8
Gospodynie domowe i inni	14	86	14	0	43	14	14
Udział w prakt. religijnych							
Kilka razy w tygodniu	20	69	20	6	28	22	5
Raz w tygodniu	20	71	21	5	25	16	6
Kilka razy w roku	25	63	22	6	21	17	9
W ogóle nie uczestniczy	23	64	29	7	23	10	9
Zainteresowanie polityką							
Duże	18	67	27	9	26	14	3
Średnie	21	69	21	6	29	16	8
Niskie	21	71	21	4	24	16	6
Żadne	22	66	24	5	19	15	7
Za jakiego ucznia się uważasz?							
Dwójkowego lub trójkowego	21	67	25	5	19	15	8
Czwórkowego	21	70	19	6	28	16	6
Piątkowego lub szóstkowego	18	64	27	4	34	21	6

Tabela 2 cd. 8 - Ograniczali kieszonkowe; 9 - Postępowali inaczej (%)

	8	9	Liczba osób
Ogółem	4	4	1254
Płeć			
Mężczyźni	5	3	650
Kobiety	3	4	601
Typ szkoły			
Liceum ogólnokształcące	2	5	202
Technikum	3	6	238
Liceum zawodowe	4	4	223
Zasadnicza szkoła zawodowa	5	2	587
Miejsce zamieszkania			
Wies	4	2	408
Miasto do 20 tys.	3	4	239
od 21 do 100 tys.	4	5	301
101-500 tys.	6	5	139
501 tys.i więcej mieszk.	3	2	158
Ocena mater. warunków rodziny			
Złe	4	4	263
Średnie, przeciętne	4	3	649
Dość dobre	4	3	191
Dobre i b.dobre	4	5	144
Wykształcenie matki			
Podstawowe	6	2	325
Zasadnicze zawodowe	4	3	368
Średnie	2	5	313
Pomaturalne	5	2	132
Wyższe	4	6	100
Wykształcenie ojca			
Podstawowe	4	3	265
Zasadnicze zawodowe	4	3	489
Średnie	3	4	267
Pomaturalne	5	4	98
Wyższe	5	7	114
Grupa społ.-zaw. ojca - pracujący			
Kadra kier., inteligencja	8	8	111
Prac.umysł.niż.szczebła	4	4	138
Pracownicy fiz. - umysł.	3	5	80
Robotnicy wykwalifikowani	5	3	481
Robotnicy niewykwalifik.	1	2	131
Rolnicy	4	1	137
Prywatni przedsiębiorcy	0	0	67
Bierni zawodowo			
Renciści i emeryci	6	9	32
Bezrobotni	0	0	13
Gospodynie domowe i inni	0	0	7
Udział w prakt. religijnych			
Kilka razy w tygodniu	3	5	108
Raz w tygodniu	4	3	719
Kilka razy w roku	4	3	232
W ogóle nie uczestniczy	4	7	182
Zainteresowanie polityką			
Duże	3	7	92
Średnie	3	3	490
Niskie	4	2	289
Zadne	6	5	361
Za jakiego ucznia się uważasz?			
Dwójkowego lub trójkowego	4	3	582
Czwórkowego	3	4	603
Piątkowego lub szóstkowego	4	6	67

Tabela 3 . Z kim zazwyczaj uzgadniasz, że wrócisz późno do domu? 1 - Z ojcem; 2 - Z matką;  
3 - Z obojgiem rodziców; 4 - Z innymi osobami; 5 - Nikogo nie muszę pytać o zgodę (%)

	1	2	3	4	5	Liczba osób
Ogółem	8	50	26	2	14	1256
Płeć						
Mężczyźni	10	43	24	1	21	653
Kobiety	5	57	29	2	7	600
Typ szkoły						
Liceum ogólnokształcące	9	51	32	0	7	202
Technikum	5	50	24	2	19	239
Liceum zawodowe	5	53	26	2	13	223
Zasadnicza szkoła zawodowa	9	48	25	2	15	588
Miejsce zamieszkania						
Wieś	7	51	26	2	13	407
Miasto do 20 tys.	9	50	24	1	15	240
od 21 do 100 tys.	7	52	26	1	14	302
101-500 tys.	6	47	24	1	21	140
501 tys.i więcej mieszk.	9	45	33	3	10	158
Ocena mater. warunków rodziny						
Złe	6	57	19	1	17	263
Średnie, przeciętne	8	53	24	2	14	650
Dość dobre	6	40	40	2	13	192
Dobre i b.dobre	10	39	34	2	15	144
Wykształcenie matki						
Podstawowe	6	51	24	2	17	324
Zasadnicze zawodowe	8	55	22	1	14	369
Średnie	9	45	31	2	13	313
Pomaturalne	9	49	26	1	15	134
Wyższe	6	46	36	1	11	100
Wykształcenie ojca						
Podstawowe	8	50	25	0	16	265
Zasadnicze zawodowe	6	53	25	2	14	491
Średnie	10	47	27	2	14	267
Pomaturalne	8	53	29	2	8	98
Wyższe	11	38	34	2	16	114
Grupa społ.-zaw. ojca - pracujący						
Kadra kier., inteligencja	10	39	39	1	12	111
Prac.umysł.niż.szczebła	12	55	22	2	9	138
Pracownicy fiz.- umysł.	10	53	29	0	9	80
Robotnicy wykwalifikowani	6	49	25	2	17	483
Robotnicy niewykwalifik.	5	60	24	3	8	131
Rolnicy	10	48	23	1	18	136
Prywatni przedsiębiorcy	12	37	35	0	16	68
Bierni zawodowo						
Renciści i emeryci	0	56	31	0	13	32
Bezrobotni	0	38	46	0	15	13
Gospodynie domowe i inni	0	57	14	0	29	7
Udział w prakt. religijnych						
Kilka razy w tygodniu	8	53	28	2	9	108
Raz w tygodniu	7	52	27	2	12	721
Kilka razy w roku	6	47	26	0	20	231
W ogóle nie uczestniczy	11	43	23	3	20	183
Zainteresowanie polityką						
Duże	11	53	18	1	16	92
Średnie	7	49	30	2	12	491
Nikie	8	49	28	1	14	289
Zadne	7	51	22	2	18	362
Za jakiego ucznia się uważasz?						
Dwójkowego lub trójkowego	8	51	23	1	16	585
Czwórkowego	7	48	30	2	12	602
Piątkowego lub szóstkowego	7	54	21	1	16	67